



Sydney 02 lipiec 2022 r.

Apel Federacji Polskich Organizacji w NPW do Polonii Australijskiej,

Szanowni Państwo,

Ks. Biskup Jan Sobiło udzielił wywiadu dla Radia Watykan, który ukazał się w tygodniku „Idziemy”. W słowach jakie wypowiada ks. Biskup na pierwszy plan wysuwa się ogromna potrzeba pomocy dzieciom, które są bezbronnymi ofiarami barbarzyńskiego ataku Rosji.

Pamiętając o Ofiarach Rzezi Wołyńskiej, w myśl nauki „zło dobrem zwyciężaj”, pochylamy się z troską nad cierpieniem niewinnych ukraińskich dzieci.

Federacja Polskich Organizacji w Nowej Południowej Walii, w obliczu trwającej już ponad 4 miesiące gehenny ludności cywilnej na Ukrainie, wzywa Polaków mieszkających w Australii do przesyłania pomocy finansowej na ręce ks. Biskupa Jana Sobiło.

Pomoc można przysyłać bezpośrednio na konto w euro:

Ian Sobilo

UA803005280000026207001503486

JOINT-STOCK COMPANY OTP BANK (OTP BANK JSC)

43 Zhylyanska str., Kyiv-33, Ukraine, 01033

SWIFT code: OTPVUAUK

Description: Help Kids

Lub by zaoszczędzić na opłatach bankowych na konto Federacji:

Name: Polish Federation NSW

BSB: 062105

Account no.: 10141829

Description: Help Kids

Zebrane fundusze Federacja będzie sukcesywnie przysyłać na konto ks. Biskupa.

Zarząd Federacji Polskich Organizacji w NPW



Bishop of Zaporizhia says: “We are saving children who for the enormous scale are victims of rapes by Russians soldiers”.

There are the testimonies of people who managed to escape from Mariupol and other Russian-occupied territories who described the incredible foulness and cruelty of Russian soldiers.

“I am in a total shock learning about the mass rapes of even 10-year-old girls and boys” - says Bishop Jan Sobilo to the Vatican Radio. Bishop Sobilo together with a Protestant pastor is trying to save children from the occupied territories.

The hierarch from Poland is an auxiliary bishop of Zaporizhia, which becomes the first safe place for thousands of refugees after months of war ordeal. In this city, support is provided mainly to the people who were evacuated from Mariupol.

“Unfortunately, the occupiers still hinder the evacuation, and many buses are directed deeply into Russia” - says Bishop Sobilo.

“Some of the inhabitants of Mariupol and other cities made it already to Zaporizhia but this is a small part of what we can expect. The main reason is a problem with transport. Some of the buses have already arrived, but other have been directed to Russia east or stopped at the so-called checkpoints where men are questioned for many hours. The occupiers are trying to obtain as much information as possible by questioning: where they are coming from and what happened around, what kind of resistance points Ukraine has”- says Bishop Sobilo to the papal broadcasting station.

“They have experienced terrible things in the places they were staying. Many of them say that they felt they are already on the other side of life and did not believe that anyone could get them out. Looking at the deaths of their relatives, the neighbours who were buried in the city- they thought that the same fate is awaited for them too. Everyone is still shocked, which shows how much suffering they have experienced. I admire them for their endurance,

that they survived those two months sitting in deep cellars during artillery fire, without being able to get out into the daylight, because they could have been shot straight away. A limited food and not enough water to drink and dreams of surviving were their constant feelings. Scary stories. Your hair bristles just by listening to it. I can't even imagine how the children survived it. This trauma, and traces of war will surely come out for a long time. This is the terrible side of the war and that is why the Holy Father is trying so hard with all possible means to stop this war. I am convinced that Ukraine will win, but even the winners will suffer for a long time because of what the citizens have experienced. This generation that will grow up after the war will have many wounds in their hearts, therefore; I understand why the Holy Father wants to do everything to stop this war".

As much as 80 percent of Zaporizhia Province is in the hands of the Russians. Intensive hostilities are also taking place around Zaporozhia, which is still unconquered.

"Our people who have families in the occupied territories or are even registered with them, go there, and take away whoever they can. We try to save mainly children" - says Bishop Sobilo to the "papal radio station". For such a "safe passage", the occupiers each time charge fees at checkpoints.

"I think Russia has already lost. These atrocities that happened and those about which people will only begin to tell the whole truth when they are fully safe, then will show us the terrible face of this war, and the great suffering of thousands of people" - continues Bishop Sobilo.

There are Protestant communities which, transport children and entire families from the occupied territories with our help. They get along with the occupier, pay the Russians at the checkpoints and save people. Some people are afraid to leave because they are convinced that they will be shot at the nearest Russian police station. One of the pastors says that there are places where children 10 years and older, both boys and girls, are taken from their parents and are massively raped by the Russians. These are such terrifying stories that it is beyond belief that such atrocities and such monstrosity take place in the 21st century. That is why we want to take these children from the hands of aggressors. Those who have a family in these areas go there. They show their ID cards as evidence they have relatives there or even have a registered residence, and then, for a certain fee, they are allowed into some places by the occupiers. Many of them, returning from these occupied territories, say that they would rather experience some cruelty themselves instead listen to what happened to these children.

Bishop Sobilo points out that the crimes committed against the youngest will prove that the invaders violated all international human rights and laws, including those relating to the protection of the civilians during hostilities.

Russia is already unambiguously losing this war by committing such a terrible abuse and such atrocities towards the children" - says the bishop of Zaporizhia.

Biskup Zaporozża: ratujemy dzieci, które Rosjanie masowo gwałcą

Świadczenia ludzi, którym udało się uciec z Mariupola i innych okupowanych przez Rosjan terenów mówią o niesamowitym zbydlęczeniu i okrucieństwie rosyjskich żołnierzy. „Największym przerażeniem napawają mnie masowe gwałty na nawet 10-letnich dziewczynkach i chłopcach” – mówi Radiu Watykańskiemu bp Jan Sobilo, który wraz z protestanckim pastorem stara się ratować dzieci z terenów okupowanych.



Fot. PAP/EPA/SERGEI ILNITSKY

Pochodzący z Polski hierarcha jest biskupem pomocniczym Zaporozża, które dla tysięcy uchodźców staje się pierwszym bezpiecznym miejscem po miesiącach wojennej gehenny. W tym mieście wsparcie otrzymują m.in. ludzie, których udało się ewakuować z Mariupola. „Niestety okupanci wciąż utrudniają ewakuację, wiele autokarów kierują w głąb Rosji” – mówi bp Sobilo.

Częściowo mieszkańcy z Mariupola i innych miast dotarli do Zaporozża, ale jest to mała część z tego, co oczekujemy, dlatego że były problemy z transportem. Niektóre autobusy zostały skierowane na wschód, do Rosji, inne już do nas dotarły, ale większość znajduje się na tzw. punktach kontrolnych, gdzie mężczyźni są długo przesłuchiwani. Okupanci starają się pozyskać jak najwięcej informacji, gdzie byli, co się działo, jakie punkty oporu ma Ukraina

– mówi papieskiej rozgłośni bp Sobilo.

Na miejscu przeżyli straszne rzeczy, wielu z nich mówi, że było już myślami po drugiej stronie życia, nie wierzyli, że komukolwiek uda się ich wydostać. Patrząc na śmierć bliskich, sąsiadów, których pochowali w tym mieście myśleli, że ich też ten sam los czeka. Wszyscy są w szoku, to pokazuje ogrom cierpienia jakie przeżyli. Podziwiam ich za wytrzymałość, że przetrwali te dwa miesiące siedząc podczas ostrzału artyleryjskiego w głębokich piwnicach, nie mając możliwości wydostania się na światło dzienne, bo byliby od razu zastrzeleni. Bardzo skromny posiłek i woda nie w takiej ilości, żeby się napić, tylko żeby przeżyć. Straszne historie. Od samego słuchania włos się jeży. Nie wyobrażam sobie nawet jak przetrwały to dzieci. Ta trauma, te ślady wojny pewno długo będą wychodzić. To jest ta straszna strona wojny i dlatego Ojciec Święty tak stara się wszelkimi możliwymi sposobami, żeby powstrzymać tę wojnę. Jestem przekonany, że Ukraina zwycięży, ale nawet zwycięzcy będą cierpieć długi okres czasu ze względu na to, co przeżyli obywatele. To pokolenie, które będzie dorastać po wojnie będzie mieć wiele ran na sercu, dlatego też rozumiem Ojca Świętego, który chce wszystko zrobić, aby powstrzymać tę wojnę.

Aż 80 proc. województwa zaporoskiego znajduje się w rękach Rosjan. Intensywne działania wojenne toczą się także wokół Zaporozża, które wciąż pozostaje niezdobyte. „Nasi ludzie, którzy mają rodziny na terenach okupowanych albo wręcz są na nich zameldowani jeżdżą tam i wywożą kogo tylko się da. Najbardziej staramy się ratować dzieci” – mówi papieskiej rozgłośni bp Sobiło. Za taki „bezpieczny przejazd” okupanci każdorazowo pobierają opłaty na punktach kontrolnych.

Myślę, że Rosja już przegrała. Te okrucieństwa, które się wydarzyły i te, o których ludzie dopiero zaczną całą prawdę opowiadać, gdy będą w pełni bezpieczni pokaże nam straszliwe oblicze tej wojny, wielkie cierpienie tysięcy ludzi

– kontynuuje bp Sobiło.

Są wspólnoty protestanckie, które z naszą pomocą wywożą dzieci i całe rodziny z terenów okupowanych. Dogadują się z okupantem, płacą Rosjanom na punktach kontrolnych i ratują ludzi. Niektórzy ludzie boją się wyjeżdżać, bo są przekonani, że na najbliższym posterunku rosyjskim zostaną rozstrzelani. Jeden z pastorów mówi, że są miejscowości, gdzie dzieci od 10 lat wżwyż, tak chłopcy jak i dziewczynki, są zabierane rodzicom i są masowo gwałcone przez Rosjan. To są tak przeraźliwe historie, że aż nie do uwierzenia jest, że takie okrucieństwa i takie zbydlęcenie dzieje w XXI wieku. Dlatego wywozimy te dzieci. Jeżdżą ci co mają na tych terenach rodzinę. Pokazują dowód osobisty, że mają tam bliskich, czy sami nawet mają tam meldunek i wtedy za pewną opłatą zostają przez okupantów wpuszczeni, do niektórych miejscowości. Wielu z nich wracając z tych okupowanych terenów mówi, że sami woleliby przeżyć jakieś okrucieństwo, niż słuchać co się przydarzyło tym dzieciom.

Biskup Sobiło wskazuje, że zbrodnie popełniane na najmłodszych są dowodem na pogwałcenie przez najeźdźców wszelkich praw międzynarodowych, m.in. tych dotyczących ochrony ludności cywilnej w czasie działań wojennych.

Rosja już jednoznacznie przegrywa tę wojnę dopuszczając się takiego ogromu znęcania się i takich okrucieństw w stosunku do dzieci

– mówi biskup Zaporozża.